

Bosak i Mentzen na uniwersytecie. Konfederacja organizuje spotkanie na uczelni w Nowym Sączu. "Wikłanie się w układy"

16.08.2023

Angelika Pitoń



Spotkanie z liderami Konfederacji ma się odbyć w auli Wyższej Szkoły Biznesu - National Louis University w Nowym Sączu. - Jakim wartościom hołduje uczelnia, wynajmując przestrzeń osobom znanym z rasistowskich i ksenofobicznych poglądów? - zastanawia się prof. Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia "Nigdy Więcej".

„Zapraszamy na najciekawszą i najbardziej wyczekiwaną trasę koncertową tej jesieni. Bosak & Mentzen NA ŻYWO! Odwiedzimy 18 miast w całej Polsce. Będzie głośno, będzie ciekawie i z efektem WOW!” – tymi słowami Konfederacja zapowiada cykl spotkań ze Sławomirem Mentzenem i Krzysztofem Bosakiem. To element kampanii wyborczej skrajnie prawicowej polskiej partii przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi (te mają się odbyć 15 października). W zapowiedzi spotkania Mentzen jest przedstawiany jako tiktoker, Bosak – jako „mistrz wagi ciężkiej debat”.

Liderzy Konfederacji w Małopolsce mają zamiar pojawić się dwa razy: pod koniec sierpnia w Krakowie, a miesiąc później w Nowym Sączu. To drugie spotkanie organizują w auli Wyższej Szkoły Biznesu – National Louis University. Jest to prywatna uczelnia wyższa, największa w okolicy, z licznymi filiami w całym kraju i chwaląca się nowoczesnym, praktycznym modelem nauczania wzorowanym na amerykańskich uczelniach zajmujących się biznesem.

Władze uczelni z Nowego Sącza rozkładają ręce

Konfederacja o miejscu spotkania w Nowym Sączu szeroko informuje w mediach społecznościowych, adnotacja jest też widoczna na plakatach. Jak dowiaduje się „Wyborcza”, największą w murach WSB salę – mieszczącą niemal 350 osób aulę – Konfederacja wynajęła. Za jaką stawkę? Tego Wyższa Szkoła Biznesu zdradzić dziś nie chce.

– Nie my jesteśmy organizatorem tego spotkania i nie mamy wpływu na możliwą treść przebiegu spotkań. Aula została wynajęta przez klienta zewnętrznego, co zdarza się bardzo często. Generalnie na wynajem oferujemy kilka sal w Wyższej Szkole Biznesu – słyszymy od Karoliny Żytkowicz z działu marketingu sądeckiej uczelni.

Przemysław Bochenek, kanclerz WSB, z kolei zaznacza, że wynajmami zajmuje się osobna spółka. „Uczelnia jako jednostka neutralna politycznie jest miejscem spotkań wszystkich partii politycznych (...). Jako jednostka neutralna politycznie nie możemy w żaden sposób wypowiadać się co do wskazanych osób [Mentzena i Bosaka – red.], żeby właśnie w politykę się nie wdawać” – czytamy w e-mailu przesłanym przez kanclerza, którego zapytaliśmy o to, czy nie widzi niczego niestosownego w fakcie wynajmu przestrzeni uniwersyteckiej na potrzeby kampanii wyborczej oraz goszczenia w murach WSB polityków, którzy niejednokrotnie głosili wykluczające i dyskryminujące poglądy. „Zgodnie z regulaminem kampusu w trakcie organizacji wszystkich wydarzeń na uczelni obowiązują

zasady, które zobowiązują uczestników do poszanowania praw innych osób. Nie mamy informacji, żeby sformułowania, o których Pani pisze, padły kiedykolwiek podczas spotkań, które wynajmujący organizują w naszej uczelni" – odpowiada kanclerz.

Tyle że to nie pierwszy raz, kiedy Wyższa Szkoła Biznesu w Nowym Sączu użycza miejsca konfederatom. Cztery lata temu na niespełna miesiąc przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w murach sądeckiej uczelni zorganizowano spotkanie z Konradem Berkowiczem, posłem Konfederacji z Krakowa. O spotkaniu uczelnia szeroko informowała m.in. na swojej stronie internetowej, a jak czytamy w widniejącej tam do dziś informacji, dotyczyło ono „absurdów w Unii Europejskiej”.

Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”: Niebezpieczny mariaż polityki z edukacją

Decyzji nowosądeckiej uczelni o wynajmie sali Konfederacji dziwi się prof. Rafał Pankowski, współzałożyciel Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, które przeciwdziała nienawiści rasowej, ksenofobii i innym formom nietolerancji, oraz wykładowca niepublicznej uczelni Collegium Civitas w Warszawie. – Wyższa Szkoła Biznesu zdołała sobie przez lata wypracować dobrą markę. Jest szeroko rozpoznawalna, ma niezłą reputację, swoją ofertę kieruje również do studentów zagranicznych. A jednocześnie wynajmuje przestrzeń politykom, którzy na ustach mają nacjonalistyczne hasła o „Polsce tylko dla Polaków”. Ciekaw jestem, jak zapatrują się na to amerykańscy partnerzy czy studenci z różnych stron świata – zastanawia się w rozmowie z „Wyborczą” prof. Pankowski.

– Oprócz zysków z najmu, które z tego eventu będzie czerpać uczelnia, istnieje społeczna odpowiedzialność biznesu. Jakich wartości uczelnia uczy swoich studentów, przyszłych biznesmenów, jeśli pieniądz z wynajmu przesłania im podstawowe wartości, którym przeczy postawa polityków Konfederacji? To partia, która nieraz dawała upust swoim ksenofobicznym i nienawistnym poglądom. Mariaż polityki z edukacją jest niebezpieczny. Wikłanie się jednak w układy z partią głoszącą skrajne poglądy kojarzące się z faszyzmem jest po prostu złe. Uniwersytet nie tylko uczy, ale i wychowuje, o czym władze uczelni zdają się nie pamiętać – podnosi Pankowski.

Konfederacja to skrajnie prawicowa partia, złożona z członków organizacji o charakterze nacjonalistycznym, jak np. Ruch Narodowy, i środowisk skoncentrowanych wokół Janusza Korwin-Mikkego. Partia buduje elektorat na głoszeniu wolnościowych haseł, snując opowieści m.in. o likwidacji podatku i wsparcia socjalnego, oferując w zamian „dom, grill, trawnik, dwa samochody i wakacje dla każdego pracującego Polaka!”. Jednocześnie wielokrotnie daje upust poglądom wykluczającym: rasistowskim, ksenofobicznym, homofobicznym, mówiąc o „żydokomunie”, „propagandzie środowisk sodomickich”, „ukrainizacji Polski”. Neguje pandemię koronawirusa, optuje za całkowitym zakazem aborcji i „Polską dla Polaków”.

Spotkanie na uczelni wyższej zgodne z prawem

Doktor Anna Frydrych-Depka, członkini zarządu Fundacji „Odpowiedzialna Polityka” i adiunktka w Centrum Studiów Wyborczych UMK w Toruniu, w rozmowie z „Wyborczą” podnosi, że kwestia wynajmu i organizacji spotkania polityków Konfederacji w auli uniwersytetu jest zgodna z prawem. – Kodeks wyborczy nie wskazuje w przepisach dotyczących kampanii wyborczych, by na uczelniach wyższych nie można było organizować spotkań o charakterze agitacyjnym. Mogą być one organizowane nawet w szkołach, pod warunkiem że nie uczestniczą w nich niepełnoletni uczniowie i że nie zakłócają one codziennego funkcjonowania placówki. Jeśli uczelnia dysponuje przestrzenią do

wynajmu, ma prawo podnając ją partii i politykom. Pytanie, czy najem ten jest oferowany po zwyczajowych stawkach, bez preferencyjnych warunków, co byłoby w zgodzie z międzynarodowymi standardami – wskazuje ekspertka.

Informacja o spotkaniu w Nowym Sączu pojawiła się jeszcze przed formalnym ogłoszeniem daty wyborów i rozpoczęciem kampanii oraz rejestracji komitetów. W zeszłym tygodniu w informacji o spotkaniu próżno było szukać logo Konfederacji i charakterystycznej adnotacji: „sfinansowano ze środków KW: Konfederacja Wolność i Niepodległość”, co rodziło wątpliwości o legalność kampanii. W czwartek, 10 sierpnia, zadaliśmy w tej sprawie pytania rzecznikowi prasowemu Konfederacji Tomaszowi Grabarczykowi. Odpowiedzi nie otrzymaliśmy, ale już następnego dnia materiały reklamowe opatrzone odpowiednią adnotacją dotyczącą finansowania spotkania ze środków wyborczych komitetu wyborczego.

Niebezpieczna Konfederacja. W Krakowie chcą się spotkać na Błoniach

Spotkania Krzysztofa Bosaka i Sławomira Mentzena z wyborcami wywołują kontrowersje. Liderzy Konfederacji zapowiedzieli, że wystąpią 26 sierpnia w Olsztynie, na Campusie Polska Przyszłości – inicjatywie, której liderem jest prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Do Olsztyna ani Bosak, ani Mentzen nie zostali zaproszeni.



15 września Bosak i Mentzen mieli z kolei wystąpić w Poznaniu, w Sali Ziemi na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Finalnie MTP wycofały się z udostępnienia sali Konfederacji na to spotkanie – stało się to pod naporem mieszkańców i lokalnych aktywistów, którzy w petycji o odwołanie spotkania (2,2 tys. podpisów) argumentowali, że Konfederacja to partia, która „wprost nawołuje do nienawiści wobec wielu grup i mniejszości”. Przekonywali, że w Poznaniu, mieście tolerancji, nie ma miejsca na takie wydarzenia.

To już druga porażka konfederatów w Poznaniu. Latem 2022 r. klub Nocny Targ Towarzyski również po protestach aktywistów odwołał inne wydarzenie z udziałem lidera Konfederacji, tzw. piwo z Mentzenem. Wtedy też poszło o poglądy lidera konfederatów, który mówił, że jego partia „nie chce Żydów, homoseksualistów, aborcji, podatków i Unii Europejskiej”.

Krakowskie spotkanie ma się odbyć na Błoniach. W Urzędzie Miasta Krakowa potwierdziliśmy, że zamiar organizacji takiego spotkania nie został zgłoszony magistratowi. – Nie rejestrowaliśmy żadnego zgromadzenia Konfederacji na Błoniach Krakowskich. Nikt nie zgłaszał się do nas nawet z takim zamiarem – przekazuje „Wyborczej” Dariusz Nowak z Urzędu Miasta Krakowa.

A. Pitoń: „Bosak i Mentzen na uniwersytecie. Konfederacja organizuje spotkanie na uczelni w Nowym Sączu. «Wikłanie się w układy»”. [Krakow.wyborcza.pl](https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7.44425.30062564.bosak-amp-mentzen-na-uniwersytecie-konfederacja-organizuje.html), 16.08.2023.

<https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7.44425.30062564.bosak-amp-mentzen-na-uniwersytecie-konfederacja-organizuje.html>